

Sygn. akt VI P 230/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2024 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Kryńska-Mozolewska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2024 r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko K. D. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...)

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i nocnych

orzeka:

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powoda M. W. na rzecz pozwanego K. D. kwotę 2.700,00 złotych (dwa tysiące siedemset 00/100) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;
3. pozostałe koszty – wydatki poniesione w sprawie przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI P 230/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 stycznia 2019 roku M. W. wniósł o zasądzenie od K. D. wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 47.851,45 zł od września 2016 roku do sierpnia 2018 roku wraz z odsetkami ustawowymi z opóźnienie liczonymi od:

- kwoty 3022,82 zł od dnia 10 października 2016 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 3290,35 zł od dnia 10 listopada 2016 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 1617,35 zł od dnia 10 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 2952,37 zł od dnia 10 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 1968,34 zł od dnia 10 lutego 2017 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 2422,00 zł od dnia 10 marca 2017 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 2831,62 zł od dnia 10 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 2771,14 zł od dnia 10 maja 2017 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 2972,18 zł od dnia 10 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 2778,78 zł od dnia 10 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 3450,94 zł od dnia 10 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 3427,48 zł od dnia 10 września 2017 roku do dnia zapłaty
- kwoty 2912,51 zł od dnia 10 października 2017 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 2961,95 zł od dnia 10 listopada 2017 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 2799,55 zł od dnia 10 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 2207,09 zł od dnia 10 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty,
- kwoty 3464,98 zł od dnia 10 września 2018 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód argumentował, że był zmuszony przez pracodawcę wykonywać pracę w godzinach nocnych oraz nadliczbowych jako kierowca autokaru z miejscem świadczenia pracy na terenie całej Europy. Ponadto na bieżąco powód notował w zeszycie- jakim autokarem kiedy i w jakich godzinach się poruszał.

(pozew – k. 1-7)

W dniu 16 kwietnia 2019 roku Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w który nakazał aby pozwany zapłacił na rzecz powoda żądane kwoty.

(nakaz zapłaty – k. 204-204v)

Od powyższego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany złożył sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu argumentował, że powód pracował w systemie równoważnego czasu pracy w trzymiesięcznym okresie rozliczeniowym, kwestionował wszystkie zestawienia prywatne oparte na dokumentach dołączonych do pozwu ponieważ były sporządzone nierzetelne z powodu nieprawidłowego korzystania z tachografu przez powoda przez pozostawianie funkcji praca w momencie gdy odpoczywał. Ponadto wypłacał powodowi co miesiąc dodatkowe wynagrodzenie w różnych kwotach gotówką do ręki mając na względzie fakt pracy w godzinach nadliczbowych, nocnych, niedziele i święta.

(sprzeciw – k. 210-215)

Stanowiska stron pozostały niezmiennie do zakończenia postępowania, strony wносиły i wywodziły jak w pozwie i sprzeciwie.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony od 1 września 2016 roku do 31 sierpnia 2018 roku na stanowisku kierowcy autokaru z miejscem świadczenia pracy - Cała (...) na pełen etat.

Powód otrzymał od pozwanego regulamin pracy, w którym wskazano, że pracowników zatrudnionych na stanowisku kierowcy obowiązuje 3 miesięczny okres rozliczeniowy w równoważnym systemie czasu pracy. Wynagrodzenie powoda w pisemnej umowie o pracę było ustalone na poziomie minimalnego wynagrodzenia. W rzeczywistości powód ustalił z pozwanym, że będzie otrzymywał 2.200 zł plus kwotę 200/300 zł i dodatkowego wynagrodzenia zależnie od ilości godzin nadliczbowych jakie przepracował w miesiącu.

Powód od pozwanego żądał wszelkich rozliczeń w gotówce, a wynagrodzenie otrzymywał w kopercie do ręki.

Kwota jaką dodatkowo powód otrzymywał od pozwanej różniła się zależnie od ilości czasu jaki pracował w godzinach nadliczbowych. Wyliczaniem wynagrodzenia powoda zajmowała się żona pozwanego pełniąca funkcję księgowej.

(umowa o pracę – k. 10; informacja o warunkach zatrudnienia regulamin – k. 4/B a.o. powoda; zeznania świadka M. D. – k. 297v-298; zeznania świadka M. Z. – k. 328v; zeznania powoda M. W. – k. 509-510v)

Powód był kierowcą do zakresu obowiązków którego należało obsługiwanie wskazanych przez pozwanego tras po Europie i po Polsce. Poruszał się minibusami lub minivanami, które w większości zaopatrzone były w tachografy. Przed wyjazdem w trasę powód miał obowiązek włożyć swoją kartę do tachografu i po ruszeniu auta nacisnąć przycisk „praca”, a jeśli odpoczywał nacisnąć przycisk „odpoczynek”. Prawidłowa obsługa tachografu umożliwiała pozwanemu poprawne ewidencjonowanie czasu pracy pracowników.

Powód nie zawsze w sposób prawidłowy korzystał z karty kierowcy ewidencjonującej jego czas pracy. Zdarzały się sytuacje, że zapominał włożyć kartę do tachografu podczas jazdy lub nie wciskał przycisku odpoczynek. Zdarzały się sytuacje, że na tachografie wciskał przycisk „praca” nawet wtedy kiedy w rzeczywistości odpoczywał.

Nieprawidłowa obsługa tachografu skutkowała tym, że zapisy z karty kierowcy i rejestracji tachografu nie odzwierciedlały w pełni jego czasu pracy.

(zeznania świadka M. O. – k. 296v-297; zeznania świadka M. D. – k. 297v-298; zeznania powoda M. W. – k. 509-510v)

Pozwany rozliczenie czasu pracy na podstawie kart pracy i otrzymanych przez powoda zleceń, powierzał firmie zewnętrznej. Ewidencja czasu pracy powoda sporządzana była na podstawie wydruków z tachografu, a także planu dnia i zeszytu jaki znajdował się w samochodzie.

Powód prowadził zeszyt w którym wpisywał na jakich trasach jeździł, jakim samochodem, w jakich godzinach rozpoczynał i kończył pracę, jaki dystans pokonał i na jakiej trasie. Prywatną ewidencję powód prowadził niezależnie od tego czy jeździł samochodem z tachografem czy bez. Dane dotyczące trasy i czasu pracy powód telefonicznie przekazywał swojej mamie która była księgową i notowała czas pracy powoda, ile kilometrów przejechał i kiedy.

W okresie od września 2016 roku do grudnia 2017 roku powód wykonywał na rzecz pozwanego pracę w godzinach nadliczbowych, w soboty, niedziele i święta, a także w porze nocnej. Łącznie w okresie powyższym przepracował 1 077,52 godzin nadliczbowych ponad dobowy wymiar czasu pracy - 8 godzin przyjmując trzymiesięczny okres rozliczeniowy w równoważnym systemie czasu pracy oraz pełen etat i ośmiogodzinny dzień pracy i przekroczenia normy czasu pracy średniotygodniowej.

Pracodawca wypłacił powodowi łącznie wynagrodzenie za pracę w tym za pracę w godzinach nadliczbowych, niedziele i święta kwotę 46.873,22 zł netto. Uwzględniając zestawienia sporządzone przez powoda pozwany powinien wypłacić łącznie 38.495,23 zł.

Pracodawca wypłacał powodowi wynagrodzenie w gotówce, która obejmowała płacę zasadniczą na jaką strony umowy się ustnie oraz za godziny nadliczbowe. Pozwany nadpłacił powodowi wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w godzinach nadliczbowych o kwotę 8.377,99 zł netto większą niż należna za cały okres do września 2016 roku do grudnia 2017 roku.

Od stycznia 2018 roku do końca sierpnia 2018 roku powód nie wykonywał na rzecz pozwanego pracy, przebywał na zwolnieniach lekarskich będąc niezdolnym do pracy.

(zeznania świadka M. D. – k. 297v-298; zestawienie tabelaryczne i miesięczne zestawienia czasu pracy powoda sporządzone przez powoda w formie zapisów zeszytów – k. 14-124 oraz

teczka dołączona do akt sprawy z dokumentami w postaci zapisów; opinia biegłego z zakresu rachunkowości E. Z. – k. 337-363, k.415-417, k. 468-473; zeznania powoda M. W. – k. 509-510v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, akt osobowych oraz złożonych przez powoda w tezcze. Sąd oprął się na zeznaniach świadków M. O., M. D. dając im wiarę w całości. Również wiarygodne były w całości zeznania powoda M. W. – przede wszystkim w zakresie tego, że pracował on w godzinach nadliczbowych oraz tego, że nie we wszystkich pojazdach na których jeździł powód były tachografy. Wiarygodne było to, że powód prowadził własne zapisy czasu pracy i tras jakie przejeżdżał oraz w zeszytach zamieszczał adnotacje o przestojach.

Zeznaniom pozwanego K. D. Sąd dał wiarę, że wypłacił powodowi wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, co potwierdziła opinia biegłego z zakresu rachunkowości E. Z., o czym niżej. Sąd również uznał za wiarygodne zeznania pozwanego, że ustalił z powodem, że będzie otrzymywał określoną stawkę podstawową 2.200 zł netto oraz dodatkowe środki które były zależne od ilości godzin nadliczbowych.

Odnośnie ewidencji czasu pracy złożonej przez stronę pozwaną to Sąd nie oparł się na niej albowiem niemożliwym było na jej podstawie zweryfikowanie rzeczywistego czasu pracy powoda. Sąd ustalił, że pozwany miał rozliczać czas pracy powoda na podstawie karty z tachografu oraz zapisków z zeszytów. W toku postępowania pozwany złożył jedynie listy płac oraz tabelaryczne zestawienie czasu pracy kierowcy (k. 218-278). Nie zostały złożone wydruki z tachografów samochodów którymi jeździł powód, a także zeszyty pozwanej w których powód miał prowadzić zapisy odnośnie czasu pracy oraz trasy przemierzonej przez powoda. W ocenie sądu nie można było zweryfikować poprawności sporządzanej ewidencji, ponieważ powód kwestionował jej rzetelność. Powód natomiast przedłożył w oryginałach i kopiach własne zapisy w formie tabeli i zapisów na kartkach z zeszytu które obejmowały każdy dzień pracy.

Wiarygodne były więc zestawienia czasu pracy powoda który na bieżąco prowadził swoje zapisy które różniły się od tego co prowadził pozwany. Poza tym trzeba wskazać, że ewidencja prowadzona przez pozwanego była na podstawie rozliczeń tachografu, co sam zeznał. Jednakże nie każdy samochód którym jeździł powód miał takowy tachograf, a nawet jeśli miał to czasem powód niepoprawnie z niego korzystał. Więc dokumenty ewidencji czasu pracy sporządzone przez pozwanego nie są wiarygodne ponieważ były oparte na nierzetelnych i niedokładnych danych wejściowych. Poza tym w zapisach powoda złożonych do akt sprawy są informacje, że w pewnych dniach powód miał niewymuszone przez siebie przestoje, co powód potwierdził w swoich zeznaniach. Takich informacji o przestojach powoda nie ma w ewidencji czasu pracy sporządzanych przez stronę pozwaną. Dodatkowo jak zeznał pozwany (k. 510v znacznik czasu od 00:40:27) w małych samochodach nie było dokumentacji która ewidencjonowałaby czas pracy powoda w takich samochodach. Sąd więc ustalił, że dokumentacja prowadzona przez stronę pozwaną był niedokładna i oparł się na dokumentacji złożonej przez powoda.

Sąd nie mając wiedzy z zakresu rachunkowości kadr i płac zasięgnął opinii biegłego z zakresu rachunkowości E. Z.. Biegła sporządziła opinię główną oraz kolejne opinie uzupełniające w których zawarła wyliczenia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe jakie powód powinien otrzymać w dwóch wariantach. Sąd mając na względzie wiarygodność zestawień czasu pracy i notatek sporządzanych przez powoda oparł się na wariantcie I opinii biegłej (wg. zestawień powoda). Biegła w swojej opinii porównała jakie było należne wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych za okres sporu. Porównała to z tym jakie wynagrodzenie powodowi wypłacono brutto i dokonała obliczeń tego ile wynagrodzenia powinno się wypłacić. Biegła doszła jednakże do wniosku, że pozwany nie ma żadnych zaległości wobec powoda, a wręcz przewinnie nadpłacił mu wynagrodzenie z pracę i wynagrodzenie za godziny nadliczbowe. Taki wniosek biegła wysnuła niezależnie od przyjętego wariantu czy biorąc pod uwagę sporządzenie wyliczeń na podstawie zestawień powoda czy zestawień pozwanym.

Sąd wskazuje, że strony składały zastrzeżenia do opinii głównej oraz uzupełniających odnośnie sposobu dokonania wyliczeń przez biegłą i przyjętych danych, jednak biegła w swoich opiniach uzupełniających udzieliła odpowiedzi na zastrzeżenia pełnomocników stron. Ostatecznie co do ostatecznej opinii uzupełniającego po dokonaniu ostatecznych wyliczeń i podsumowania swoich wniosków strony nie kwestionowały ostatecznych wniosków biegłego. Sąd w całości

podzielił wnioski biegłej z zakresu rachunkowości E. Z., przyjął je jak własne i dokonał na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego w zakresie tego ile powód przepracował godzin nadliczbowych oraz tego czy otrzymał za to wynagrodzenie.

Nie składano dodatkowych wniosków dowodowych, wobec kompletności opinii nie zachodziła konieczność dalszego zasięgnięcia opinii uzupełniających w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości z następujących przyczyn.

Powód w niniejszej sprawie dochodził wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od września 2016 roku do sierpnia 2018.

Okolicznością sporną pozostaje ile nadgodzin przepracował powód a ponadto czy za owe nadgodziny zostało mu wypłacone wynagrodzenie. Pozwany twierdził, bowiem, że powód otrzymał już stosowne wynagrodzenie za przepracowane godziny ponadwymiarowe, czemu powód zdecydowanie zaprzeczył.

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 16.04.2004r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm.) czasem pracy kierowcy jest czas od rozpoczęcia do zakończenia pracy, która obejmuje wszystkie czynności związane z wykonywaniem przewozu drogowego w szczególności:

1. prowadzenie pojazdu
2. załadowywanie i rozładowywanie oraz nadzór nad załadunkiem i wyładunkiem
3. nadzór oraz pomoc osobom wsiadającym i wysiadającym
4. czynności spedycyjne
5. obsługę codzienną pojazdów i przyczep
6. inne prace podejmowane w celu wykonania zadania służbowego lub zapewnienia bezpieczeństwa osób, pojazdu i rzeczy
7. niezbędne formalności administracyjne
8. utrzymanie pojazdu w czystości

Zgodnie z art. 15 w/w ustawy do kierowców zatrudnionych w transporcie drogowym mogą być stosowane rozkłady czasu pracy, w których jest dopuszczalne przedłużenie wymiaru czasu pracy do 10 godzin na dobę, a do pozostałych kierowców do 12 godzin na dobę – w ramach systemu równoważnego czasu pracy. Powód pracował w systemie równoważnego czasu pracy z trzymiesięcznym okresem rozliczeniowym.

Zgodnie z przepisami prawa pracy, pracą w godzinach nadliczbowych jest praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy (art. 151 k.p.). Stosownie do art. 129 § 1 k.p. czas pracy nie może przekraczać 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 4 miesięcy.

Stosownie z kolei do art. 149 § 1 k.p. pracodawca ma obowiązek prowadzić rzetelną ewidencję czasu pracy pracownika do celów prawidłowego ustalenia jego wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą. Ewidencją powinna być, zatem objęta praca: w przedłużonym wymiarze czasu pracy, w godzinach nadliczbowych, w niedziele i święta, w porze nocnej, w dodatkowych dniach wolnych od pracy. Nadto powinna zawierać dane dotyczące urlopów, zwolnień od pracy, a także usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych nieobecności w pracy. Zasadą ogólną wynikającą z kodeksu pracy jest szczegółowe rozliczanie i wypłata wynagrodzenia oraz dodatku do wynagrodzenia za pracę w

godzinach nadliczbowych. Zgodnie z art. 151¹ § 4 k.p., w sytuacji, gdy pracownik stale świadczy pracę poza zakładem pracy, a kontrola liczby przepracowanych godzin jest utrudniona, jego wynagrodzenie – wraz z nadliczbowymi godzinami pracy – może zostać zastąpione ryczałtem. Pracodawca nie może określić dowolnie wysokości ryczałtu. Ryczałt powinien odpowiadać przewidywanemu wymiarowi czasu pracy w godzinach nadliczbowych i odpowiadać „choćby w przybliżeniu” świadczeniu przysługującemu na ogólnych zasadach. Comiesięczny ryczałt jest dozwoloną formą zapłaty za pracę w godzinach nadliczbowych, ale tylko w stosunku do pracowników stale wykonujących pracę poza zakładem pracy, np. kierowców, itp.

Sąd nie mając wiedzy specjalistycznej z zakresu rachunkowości oraz czasu pracy kierowców dopuścił dowód z opinii biegłego E. Z.. Biegła E. Z. w opinii głównej i kolejnych opiniach uzupełniających dokonała wyliczeń ile czasu w godzinach nadliczbowych powód przepracował. Powód był zatrudniony jako kierowca busów i jeździł na różnych trasach wskazywanych mu przez pozwanego. Sąd oparł się na wariacie opinii biegłej która dokonała obliczenia godzin nadliczbowych powoda w oparciu o zapisy powoda, albowiem ewidencja pozwanego była prowadzona nierzetelnie. Nie zostały przedstawione dane potwierdzające rozpoczęcie pracy, a mianowicie: zeszyty z samochodów, wydruki z tachografów, a jedynie zestawienia miesięczne czasu pracy, które powodowi udało się skutecznie zakwestionować. Poza tym na listach ewidencji czasu pracy pozwanej nie ma podpisów powoda, nie zostały złożone żadne listy obecności. Powód kwestionował rzetelność prowadzonych ewidencji czasu pracy, przedłożył wiarygodne szczegółowe zestawienia gdzie i na jakich trasach jeździł i w jakich godzinach pracował.

Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że powód jako kierowca pracował w godzinach nadliczbowych, w niedziele, święta. Ze względu na specyfikę jego pracy bardzo często pracował w godzinach nadliczbowych. Biegła w wyliczeniach ilości godzin nadliczbowych opierając się na dokumentach złożonych przez powoda w postaci zestawień tabelarycznych potwierdzonych zapisami prowadzonymi w zeszytach, podsumowała, że powód w okresie od września 2016 roku do grudnia 2017 roku przepracował łącznie 1.077,52 godzin nadliczbowych w związku z przekroczeniem dobowej normy czasu pracy i średniotygodniowych.

Na marginesie należy dodać, że nawet gdyby wiarygodne były zestawienia przedstawione przez stronę pozwanej dołączone do odpowiedzi na pozew, to biegła wyliczyła, że powód pracował w godzinach nadliczbowych, ale w ilości mniejszej niż wynika to z zestawień i dowodów złożonych przez powoda - 582,21. Wobec tego niezależnie od przyjętego wariantu powód jako kierowca pracował w godzinach nadliczbowych.

W tym miejscu należy przejść do ustalenia czy i ewentualnie w jakiej wysokości powodowi jest należne wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych.

Roszczenie o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych znajduje podstawę prawną w przepisie art. 151¹ § 1 i 2 Kodeksu pracy, zgodnie z którym za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości:

- 100% wynagrodzenia - za pracę wykonywaną w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy, w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu prac;

- 50% wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony powyżej.

Dodatek w wysokości 100% przysługuje także za każdą godzinę pracy nadliczbowej z tytułu przekroczenia przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, chyba że przekroczenie tej normy nastąpiło w wyniku pracy w godzinach nadliczbowych, za które pracownikowi przysługuje prawo do dodatku w wysokości 50%. Definicję legalną pracy w godzinach nadliczbowych zawiera art. 151 § 1 k.p., w myśl którego praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar

czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych.

W realiach niniejszej sprawy Sąd ustalił, że powód wynagrodzenie miesięczne miał zmienne i wbrew temu co twierdził nie było ono oparte o stawkę godzinową. Powód otrzymywał wynagrodzenie za pracę i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych jednocześnie – w kopercie.

Pozwany wypłacił powodowi netto tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i wynagrodzenia zasadniczego za okres od września 2016 roku do grudnia 2017 roku łącznie kwotę 46.873,22 zł. Należne powodowi wynagrodzenie za pracę i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych wynosiło 38.495,23 zł. Tak więc pracodawca wypłacił powodowi w całości wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych z nadpłatą.

Powód próbował kwestionować wyliczenia biegłej wskazując, że ta błędnie przyjęła jego wynagrodzenie zasadnicze kierując się jego wysokością określoną w pisemnej umowie o pracę. Argumentował, że jego wynagrodzenie było obliczone w stawce godzinowej. Tymczasem z załączonych dokumentów nie wynika inna stawka niż z umowy o pracę. Poza tym z zeznań powoda nie wynika, że jego wynagrodzenie było uzależnione od ilości przepracowanych godzin. Nie zostało przez powoda wykazane, że miał on z pozwanym uzgodnioną np. stałą stawkę dzienną którą otrzymywał za każdy dzień pracy. Należało więc przyjąć, że powód miał otrzymywać stałą stawkę wynagrodzenia zasadniczego i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, które to opierało się na stawce wynikającej z umowy o pracę. Powód argumentując że biegła powinna przyjąć stawkę godzinową w swoich obliczeniach nie wskazując jaka miała to być stawka, a ponadto z zeznań wszystkich świadków i stron wynika, że miał stawkę stałą zasadniczą niezależnie od godzin i wypłacaną dodatkowo kwotę jaką uważał pozwany zależnie od ilości godzin. Powód otrzymywał od pozwanego miesięcznie kwoty wyższe niż wynikało to z umowy o pracę, a zatem pracodawca nie jest zobowiązany do wypłaty powodowi żadnych kwot, albowiem za cały okres sporny powód otrzymał więcej niż było mu należne.

Reasumując Sąd ustalił, że należne dla powoda wynagrodzenie za pracę oraz za godziny nadliczbowe wynosiło 38.495,23 zł, a wypłacono przez pozwanego 46.873,22 zł. Mając na względzie fakt wypłacenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w całości przez pozwanego na rzecz powoda Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł uznając, że pozwana wygrała w całości, na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Sąd zasądził kwotę 2700 zł jako 75% kwoty 3.600 zł z § 2 pkt 5 wskazanego wyżej rozporządzenia.

Mając na względzie to, że powód przegrał w całości, ale był stroną nie mającą obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty sądowe tymczasowo poniesione w toku postępowania.

Mając na względzie wszelkie powyższe rozważania Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)